

dr Paweł Felis

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

DYLEMATY ZWIĄZANE Z ODDZIAŁYWANIEM PODATKÓW DOCHODOWYCH NA GOSPODARKE FINANSOWĄ PRZEDSIĘBIORSTWA

1. Uwagi wstępne

Celem działania każdego przedsiębiorstwa w warunkach gospodarki rynkowej jest uzyskiwanie efektywności sprzyjającej interesowi zarobkowemu właścicieli – wzrostowi wartości przedsiębiorstwa. Na efektywność gospodarczą przedsiębiorstw wpływają wszelkie ich poczynania zmierzające do zwiększania zakresu działalności, a także rozwiązania pełniące zadania zasileniowo-regulacyjne oraz motywacyjne. Wśród nich najważniejsze znaczenie mają podatki, regulujące wielkość funduszy nabywczych podmiotów gospodarczych. Podatki są jednym z najbardziej złożonych narzędzi systemu finansowego i powodują różnorodne konsekwencje społeczno-gospodarcze.

Przypisanie podatkowi tych dwóch, ściśle związanych ze sobą funkcji oparte jest na następstwach, jakie czyni podatek, powodując przesunięcie środków finansowych. Z jednej strony, stanowi podstawowe źródło zasilania finansowego budżetu państwa i samorządów. Z drugiej, oznacza regulację środków finansowych pozostających w dyspozycji przedsiębiorstw. Wynika z tego, że podatek jest ekonomicznym narzędziem podziału wyniku finansowego między budżet a jednostki gospodarcze. Przy tym – jak zauważa J. Szczepański – działanie funkcji zasileniowo-regulacyjnej podatków może mieć charakter bezpośredni (np. w przypadku podatku dochodowego – zmniejszenie dochodu pozostającego do dyspozycji przedsiębiorstwa) lub pośredni (np. podatek od towarów i usług – działający na zmniejszenie potencjalnych przychodów przez ograniczenie popytu).¹

¹ J. Szczepański, *Polityka fiskalna i monetarna jako elementy polityki finansowej*, w: *Finanse przedsiębiorstwa*, pr.zb. pod red. L. Szyszko i J. Szczepańskiego, PWE, Warszawa 2003.

Oddziaływanie podatku polega także na stwarzaniu warunków bodźcowych zachęcających podmioty do określonych zachowań w sferze gospodarczej, np. podjęcia przez przedsiębiorcę decyzji o działaniu czy rozszerzeniu lub ograniczeniu jego zakresu. Dlatego należy się zgodzić z J. Szczepańskim, gdy twierdzi, że jednocześnie z tą regulacją przebiega proces stymulowania osób lub podmiotów zarządzających przedsiębiorstwem do reakcji na skutki zastosowania i działania danego instrumentu finansowego. Reakcje te oczywiście mogą być różne i zależne są od wrażliwości podmiotu na przedmiot, na który skierowany jest dany instrument jego konstrukcji (...).² Funkcja ta polega więc na kształtowaniu określonych reakcji podatników, ich zachowań i działań oraz procesów społeczno-gospodarczych. Urzeczywistnia się ona poprzez zróżnicowanie obciążeń podatkowych podmiotów. W praktyce konstrukcje podatków zawierają wiele różnych preferencji.

Mając na względzie powyższe uwagi, należy podkreślić, iż siła i kierunek oddziaływania podatków zależą m.in. od założeń i szeroko rozumianej konstrukcji danego systemu podatkowego, czyli od przedmiotu i podstawy opodatkowania, stawek i skal podatkowych (proporcjonalna czy też progresywna), preferencji podatkowych (w postaci ulg i zwolnień). Czasem błędy w założeniach i wadliwe konstrukcje powodują działanie narzędzi podatkowych niezgodne z zamierzeniami ich twórców. Często też narzędziom tym chce się przypisać zadania, których z wielu względów (np. adresat, otoczenie, warunki i oczywiście wspomniana konstrukcja) wypełnić nie mogą. Dlatego też w zakresie konstrukcji podatków należy działać ostrożnie, rozważać różne aspekty i kierunki motywacji, pamiętając jednocześnie, aby narzędzia te były przystosowane do osiągania celów występujących w zakresie polityki finansowej.³

Można zatem stwierdzić, że wadliwie skonstruowany podatek czy cały system podatkowy będą wtedy negatywnie oddziaływać na decyzje podejmowane w skali mikroekonomicznej. Należy bowiem pamiętać, że aby polityka podatkowa mogła być skuteczna, konieczne jest skoordynowanie działań nie

² J. Szczepański, *Wpływ systemu finansowego przedsiębiorstw na ich efektywność gospodarowania we wdrażanym mechanizmie rynkowym*, w: *Metodologiczne problemy ekonomicznej efektywności gospodarowania – rezultaty badań dla wdrażania mechanizmu rynkowego*, IFGN, SGPiS, Warszawa 1990.

³ J. Szczepański, P. Felis, *Aktualne problemy funkcjonowania podatków dochodowych obciążających podmioty prowadzące działalność gospodarczą*, w: *Finanse, banki i ubezpieczenia w Polsce u progu XXI wieku*, Wyd. AE w Poznaniu, Poznań 2000.

tylko w ramach jej samej, ale również z zakresu polityki pieniężnej i fiskalnej. Co więcej, brak kompetencyjnych i organizacyjnych ram dla koordynacji całości polityki społeczno-gospodarczej państwa prowadzi do tego, że działania poszczególnych ogniw są ze sobą sprzeczne, co osłabia skuteczność wykorzystywanych narzędzi polityki fiskalnej oraz monetarnej, a tym samym czyni politykę finansową zupełnie bezskuteczną. Sądzę, że w krańcowych przypadkach może stymulować podmioty gospodarujące do działania w kierunkach niezamierzonych, a nawet odwrotnych w stosunku do koncepcji przyjętej przez twórców polityki podatkowej.⁴

Pozostając dalej w sferze rozważań dość ogólnych, trzeba podnieść, iż skuteczność narzędzi fiskalnych zależy nie tylko od ich konstrukcji prawnej, lecz także od reakcji podatnika na określone obciążenia podatkowe. T. Famulska zwraca uwagę na fakt, że oczekiwania nakładającego podatki w stosunku do zachowań podatnika a faktyczna jego reakcja to dwa różne spojrzenia na to samo narzędzie, ponieważ ze strony fiskusa nałożenie podatku to przede wszystkim wybór wydajnego źródła podatku, zapewniającego dopływ środków do budżetu, a następnie zbudowanie konstrukcji prawnej dla określonej koncepcji obciążenia podatkowego; natomiast dla podmiotu opodatkowanego – podatek stanowi określoną konstrukcję prawną, która powoduje pewne skutki w jego sytuacji ekonomiczno-finansowej.⁵

Rozważając zatem obciążenia przedsiębiorstw, należy stwierdzić, że polityka podatkowa jest ważnym narzędziem oddziaływania na ich zachowania. Głównie chodzi tutaj o to, aby bodźce wkomponowane w system podatkowy naprowadzały przedsiębiorstwa na pożądaną przez władzę działalność w określonych sferach, np. do zachowań innowacyjnych (preferencje podatkowe dla realizujących inwestycje w nowoczesne technologie, w zakresie ochrony środowiska i energooszczędne, norm jakości typu ISO 9000 oraz badań i rozwoju). Nasuwa się nieodparcie wniosek, że im bardziej precyzyjnie konstruktorzy systemu podatkowego oddadzą w konstrukcji prawnej podatku swe dążenia, tym mniejszy będzie rozdźwięk między rzeczywistością a pożądaną reakcją opodatkowanych podmiotów. Nie oznacza to jednak akceptacji dla faktu, że system

⁴ P. Felis, *Rola i funkcje polityki monetarnej*, w: *Finanse przedsiębiorstwa*, op.cit.

⁵ T. Famulska, *Oddziaływanie systemu podatkowego na rynek finansowy*, Wyd. AE w Katowicach, Katowice 1998.

podatkowy zawierający wiele preferencji zawsze będzie sprzyjał poprawie efektywności. Nie ulega przecież kwestii, że przedsiębiorstwo, które nie zamierza ustępować swego miejsca na rynku, a przeciwnie – dąży do zwiększenia zakresu działalności, w warunkach konkurencji, postępu technicznego musi inwestować niezależnie od tego, czy zaproponuje mu się preferencje podatkowe, czy nie.⁶ Zatem pewne jest, iż na poziomie mikroekonomicznym decyzje dotyczące badań i rozwoju w coraz większym stopniu determinują rozwój przedsiębiorstwa i jego pozycję konkurencyjną na rynku. Zauważmy, że wzrost nakładów inwestycyjnych w dłuższym okresie przyczynia się do wzrostu produktywności oraz pojawienia się nowych zmodernizowanych produktów. Dlatego też w Polsce, zwłaszcza teraz, w okresie olbrzymich wyzwań modernizacyjnych stojących przed gospodarką, konieczne jest zwiększenie zainteresowania prowadzeniem polityki proinwestycyjnej, której celem byłoby systematyczne podwyższanie konkurencyjności technologicznej naszej gospodarki. Służyć temu powinna aktywniejsza polityka podatkowa ukierunkowana, jak już wspomniano, na właściwe motywowanie przedsiębiorstw do zachowań innowacyjnych, poprzez zwiększenie preferencji podatkowych z tytułu zrealizowanych inwestycji modernizacyjnych.

2. Wpływ podatków dochodowych na rozwój przedsiębiorstw

Rozwój przedsiębiorstw polegający na inwestowaniu w nowoczesne technologie, tworzeniu miejsc pracy, wzroście przychodów ze sprzedaży na rynkach krajowych i zagranicznych w dużym stopniu zależy od wszelkich obciążeń fiskalnych. Obciążenia te pośrednio poprzez koszty bieżącej działalności przedsiębiorstwa, koszty uzyskania przychodów w tzw. rachunku podatkowym lub bezpośrednio przez obciążenia zysku brutto określają wynik finansowy netto pozostający do dyspozycji przedsiębiorstwa. W konsekwencji wyznaczają one zakres samofinansowania.⁷ Spośród podatków, do których zapłaty zobowiązane są przedsiębiorstwa, najważniejsze są: podatek dochodowy od osób prawnych (CIT) i fizycznych (PIT).

⁶ J. Ickiewicz, P. Felis, *Obciążenia finansowe a rozwój przedsiębiorstw*, „Finansista” 2002 nr 2.

⁷ Ibidem.

Przedmiotem opodatkowania przedsiębiorstw, bez względu na formę organizacyjno-prawną, jest dochód lub – w niektórych wymienionych w ustawie przypadkach – przychód.⁸ Jeżeli w danym roku podatkowym koszty uzyskania przychodów są wyższe od osiągniętych przychodów, to podatnik poniósł stratę. Stratę na działalności gospodarczej powstałą w danym roku podatkowym, według polskiego prawa, pokrywa się z dochodu uzyskanego w najbliższych, kolejnych pięciu latach podatkowych, przy czym wysokość obniżenia dochodu w którymkolwiek z tych lat nie może przekroczyć 50% kwoty tej straty. Znaczenie tych regulacji dla przedsiębiorstwa jest oczywiste, gdyż oznacza przejęcie przez budżet państwa części ryzyka rozwojowego związanego z działalnością podmiotów gospodarujących. A przecież prawie każde przedsięwzięcie inwestycyjne w niektórych okresach wymaga poniesienia strat, bez których niemożliwe byłoby osiąganie przez przedsiębiorstwa zysków w późniejszym okresie. Należy podkreślić, że polskie uregulowania w zakresie rozliczania strat – w porównaniu z rozwiązaniami stosowanymi w pozostałych krajach Unii Europejskiej – są dla podatników mniej korzystne. W krajach tych istnieje możliwość kompensowania straty z dochodami osiągniętymi w poprzednich (tzw. przerzucanie straty w tył) lub (i) następnych latach podatkowych (tzw. przerzucanie straty w przód). Jako argument przemawiający za wprowadzeniem możliwości rozliczania straty „w przód” w czasie nieograniczonym oraz „w tył”, z pewnymi czasowymi ograniczeniami, ze względu na przyczyny techniczne, można wymienić długookresowe ujęcie wyników działalności przedsiębiorstw.

Poziom opodatkowania podatkami dochodowymi wpływa, jak stwierdzono, bezpośrednio na zdolność rozwojową przedsiębiorstw. Można wymienić następujące możliwości wykorzystywania podatków dochodowych w roli czynnika stymulującego zachowania podmiotów gospodarczych: kształtowanie ogólnego poziomu stopy podatkowej i wprowadzanie ulg w opodatkowaniu. Wykorzystywanie narzędzi różnicujących warunki gospodarowania przedsiębiorstw sprawia, że dla jednych są one korzystniejsze (preferujące), a dla innych mniej korzystne (ograniczające). Zdaniem niektórych ekonomistów

⁸ Pamiętajmy, że osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą w niewielkim zakresie mogą korzystać ze zryczałtowanych form opodatkowania, które są szczególną formą podatku dochodowego od osób fizycznych.

i przedsiębiorców, są one elementem nieuczciwej konkurencji – łamią zasadę neutralności podatkowej.

Obecna konstrukcja opodatkowania dochodów przedsiębiorców oparta jest na podatku CIT i PIT. Podatnicy podatku dochodowego od osób prawnych płacą podatek liniowy, natomiast osoby fizyczne opodatkowane na zasadach ogólnych do końca 2003 r. – podatek progresywny. Wobec istotnego obniżenia stawki podatku od osób prawnych z 27% do 19% i licznych sugestii, by działalność gospodarcza była jednolicie opodatkowana, niezależnie od formy organizacyjno-prawnej jej prowadzenia, od początku 2004 r. jest możliwość opodatkowania dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej osób fizycznych podatkiem liniowym, ze stawką 19%. Na pozór wydawałoby się, że jest to korzystna zmiana, rozwiązująca problem występującej asymetrii opodatkowania. Wydaje się, że kierunek zmian zachodzących w przepisach ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w zakresie możliwości płacenia przez przedsiębiorców liniowego podatku należy ocenić pozytywnie. Przemawia za tym wiele argumentów ekonomicznych i prawnych, m.in. fakt, iż przedsiębiorcy mający identyczną zdolność do zapłaty podatku, mierzoną wysokością wykazywanego dochodu z działalności gospodarczej, powinni płacić podatek dochodowy na podobnych zasadach. Niestety, nowa konstrukcja zawiera wiele minusów, które polegają między innymi na tym, że:

- podatnicy wybierający liniowy podatek tracą prawo do wspólnego rozliczenia małżonków lub jako osoby samotnie wychowującej dzieci
- podatnicy ci tracą także wszelkie prawa do ulg pośrednich i bezpośrednich, a więc odliczanych od dochodu i podatku, z wyjątkiem odliczanych obowiązkowych składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenia zdrowotne oraz ewentualnego rozliczania strat
- podatnik prowadzący działalność gospodarczą samodzielnie i w spółce osobowej nie może stosować odrębnych form opodatkowania w stosunku do dochodów osiągniętych z poszczególnych źródeł; a zatem dochód z działalności prowadzonej indywidualnie nie może być opodatkowany liniowo, a w spółce na zasadach ogólnych
- podatnicy muszą pamiętać o zakazie wykonywania świadczeń na rzecz poprzednich lub obecnych pracodawców, jeśli w roku poprzedzającym rok podatkowy lub w roku podatkowym wykonywali takie świadczenia na podstawie stosunku pracy lub spółdzielczego stosunku pracy.

Wskazane, tylko niektóre ograniczenia dla przedsiębiorców w „dostępności do stawki liniowej” stanowią podstawę do pytania, czy zmiany te są zgodne z konstytucją, dla kogo zatem opodatkowanie liniowe będzie korzystne?

Pewne jest, iż na tej znacznej obniżce stawki i likwidacji preferencji podatkowych skorzystają osoby uzyskujące wysokie dochody, objęte stawką 40%. Natomiast dla bardzo licznej grupy osób prowadzących działalność gospodarczą, znajdujących się w pierwszym przedziale skali podatkowej oraz płacących zryczałtowany podatek, „przejście” na liniowe opodatkowanie nie zmniejszy obciążeń podatkowych. Dla niektórych może to oznaczać nawet zwiększenie ciężaru podatkowego. Ustawodawca chyba zdawał sobie z tego sprawę, gdyż aby arbitralnie nie zwiększać faktycznych obciążeń podatkiem dochodowym osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, pozostawił podatnikom możliwość wyboru formy opodatkowania na zasadach ogólnych.

Rozważając różnice między opodatkowaniem dochodów osób fizycznych i osób prawnych, należy podjąć również problem „wewnętrznego podwójnego opodatkowania”. Otóż jeżeli wspólnikami spółki wypłacającej dywidendy są osoby fizyczne, nie mogą one (tak, jak osoby prawne) odliczać kwoty 19% podatku zapłaconego od dywidend od podatku należnego od całego ich dochodu. Bez wątpienia błędem było podwyższenie stawki podatku od dywidend (z 15% do 19%). W rezultacie nastąpiło znaczne zwiększenie wewnętrznego podwójnego opodatkowania osób fizycznych.

Wspomniano już, że poziom opodatkowania w istotny sposób wpływa na zdolność rozwojową przedsiębiorstw. W Polsce w latach 90. aktywność polityki podatkowej przejawiała się w wykorzystaniu ulg inwestycyjnych, mających wspierać realizację określonych przedsięwzięć inwestycyjnych. Jednak dla znaczącej części przedsiębiorstw większe znaczenie niż ulgi inwestycyjne mogą mieć istotne obniżki stawki podatku. Jak wiemy, proces corocznego obniżania stawki o 2 pkt. proc. zapoczątkowano w 1997 r., z myślą, że wyzwoli to większą aktywność gospodarczą. Niezależnie jednak od faktu, iż można mieć wątpliwości, czy dla wzrostu inwestycji wystarczy kilkupunktowy spadek opodatkowania przedsiębiorstw podatkiem dochodowym, trzeba zwrócić uwagę, że brak jest pewności, że uzyskane nadwyżki z tytułu zmniejszenia stóp podatkowych zostaną wykorzystane w rzeczywistości na przedsięwzięcia inwestycyjne. W praktyce bowiem nie wszystkie przedsiębiorstwa mogą przeznaczyć uzyskane środki na inwestycję, ponieważ korzyści z tytułu obniżki stawki podatku

zależą od rozmiarów działalności przedsiębiorstwa (rozumianej jako wartość majątku przedsiębiorstwa, liczba zatrudnionych, osiągnięte przychody, dochody i zyski). W przedsiębiorstwie dużym obniżka podatku o kilka punktów może stanowić dużą kwotę, natomiast w małych podmiotach korzyści z obniżki stawki mogą być nieznaczne. Dlatego małe przedsiębiorstwa skutki obniżenia ciężaru podatkowego mogły wykorzystać na bieżące finansowanie, co ma szczególne znaczenie w warunkach niełatwego dostępu tych przedsiębiorstw do kapitału zewnętrznego obcego oraz kosztu tego kapitału. Nie należy wykluczyć także przypadków, że w praktyce część małych przedsiębiorstw przeznaczyła te środki na cele konsumpcyjne.

Na uwagę zasługuje zatem fakt, iż od 2004 r. znacznej zmianie uległa stawka podatkowa dotycząca opodatkowania osób prawnych. W porównaniu z wielkością obowiązującą w 2003 r. została obniżona aż o 8 pkt. proc., co sprawia, że nominalna 19% stawka należy do najniższych stóp podatkowych przyjętych w krajach UE, gdyż tylko nieliczne kraje zeszły poniżej poziomu 20%. Opowiadając się zatem za takim odczuwalnym dla przedsiębiorców obniżeniem stawek podatkowych, wydaje się, iż należy również rozważyć możliwość zastosowania instrumentów finansowych stymulujących podejmowanie działań proinnowacyjnych oraz ograniczających bezrobocie. Sądzę, iż do rozważenia jest kwestia preferencji podatkowych w postaci ulg inwestycyjnych, mogących wpływać nie tylko na ilość, ale także na jakość nabywanego przez przedsiębiorstwa majątku. Wśród tego elementu konstrukcji podatku, zawartego w przepisach podatkowych, mającego wpływ na opłacalność inwestycji wymienić można aktualnie:

- amortyzację majątku trwałego
- kredyt podatkowy dla małych przedsiębiorstw rozpoczynających działalność od 26 października 2002 r.

Warto w tym miejscu przypomnieć, iż w systemie opodatkowania przedsiębiorstw, jaki istniał w Polsce w latach 90., główne miejsce wśród przewidzianych przez prawo podatkowe sposobów oddziaływania na rozwój przedsiębiorstw zajmowały ulgi inwestycyjne. W praktyce jednak doprowadziły one, w odczuciu przedsiębiorstw, do skomplikowania regulacji podatkowych, powodując, że stały się one niezbyt jasne, a skorzystanie z nich wiązało się z ryzykiem błędnej interpretacji przepisów (sankcje nakładane na podmioty z nich korzystające w przypadku wystąpienia zaległości podatkowych były relatywnie większe niż

na podmioty, które z nich nie korzystały). Wydaje się, iż nie tylko były niejasne przepisy i różne interpretacje, co ostre kryteria korzystania z ulg. To stanowiło główną przeszkodę do korzystania z nich przez większą liczbę podatników.⁹

Kolejnym czynnikiem wywierającym istotny wpływ na rozwój przedsiębiorstwa jest amortyzacja majątku trwałego. Na uwagę przedsiębiorstw zasługuje możliwość stosowania amortyzacji przyspieszonej (wartość odpisów amortyzacyjnych maleje w czasie, w miarę upływu lat użytkowania środków trwałych). Za ważną należy uznać zmianę w naliczaniu amortyzacji, wprowadzoną w drugiej połowie 2002 r., umożliwiającą zaliczenie do kosztów uzyskania przychodów 30% wartości fabrycznie nowych środków trwałych w pierwszym roku ich użytkowania. Pewnym mankamentem jest zbyt niewielki zakres przedmiotowy środków trwałych, bo dotyczy tylko kilku grup (3–6 klasyfikacji środków trwałych). Należy podkreślić, że w tym przypadku ustawodawca odstąpił od ogólnej zasady, iż odpisu amortyzacyjnego dokonuje się od pierwszego miesiąca następującego po miesiącu, w którym środek trwały został wprowadzony do ewidencji. Jeżeli więc środek trwały został wprowadzony do ewidencji w grudniu 2003 r., to już w tym miesiącu można było dokonać odpisu amortyzacyjnego w wysokości 30% wartości początkowej, a więc z rocznym wyprzedzeniem. Ustawodawca dopuszcza także, co jest korzystne dla przedsiębiorstw, specyficzny sposób liczenia amortyzacji, gdy odpis amortyzacyjny w pierwszym roku oddania środka do używania przy zastosowaniu „metody 30%” byłby niższy niż przy zastosowaniu metody degresywnej (ze współczynnikiem nie wyższym niż 2). Wówczas to odpis może być ustalony przy użyciu metody degresywnej, lecz ze współczynnikiem nie wyższym niż 3. Jednakże modyfikację taką można stosować z zastrzeżeniem, że roczną kwotę amortyzacji, przypadającą na pierwszy rok dokonywania odpisu, ustala się w proporcji do liczby pełnych miesięcy pozostających do końca roku, od chwili wprowadzenia środka do ewidencji. Metoda ta daje więc pozytywne rezultaty, gdy środek jest wprowadzony w pierwszych miesiącach roku podatkowego. Inna korzystna zmiana związana z odpisami amortyzacyjnymi polega na tym, że od 1 stycznia 2003 r. podatnik może obniżać stawki amortyzacyjne w dowol-

⁹ J. Ickiewicz, P. Felis, *Zmiany w konstrukcji podatku dochodowego od osób fizycznych i propozycje zmian*, w: *Nauki finansowe wobec współczesnych problemów gospodarki polskiej*, Wyd. Nauk. AE w Krakowie, Kraków 2004.

nym zakresie. A zatem w zależności od planowanego dochodu lub wykazywanej straty, okresu korzystania ze zwolnienia dochodu z podatku (np. w SSE) podatnik może tak kształtować odpisy amortyzacyjne, by w okresie rozliczania straty lub korzystania z ulg nie płacić w ogóle podatku lub możliwie najniższy, a w okresie uzyskiwania wyższych przychodów naliczać amortyzację według pełnej stawki. W wyniku wydłużenia okresu amortyzacji i przesunięcia odpisów przedsiębiorca odniesie korzyści podatkowe. Reasumując, wprowadzone w życie zmiany w zakresie sposobów przyspieszania amortyzacji można uznać za korzystne dla przedsiębiorstw. Występują jednak wątpliwości, czy w pobudzaniu działań proinnowacyjnych przedsiębiorstw wystarczająco skuteczne będzie stosowanie metody przyspieszonej amortyzacji.

Wedle twórców innego, nowego przepisu niezwykle istotny dla małych przedsiębiorców (w rozumieniu ustawy – Prawo działalności gospodarczej) ma być kredyt podatkowy. Preferencja ta najogólniej polega na odroczeniu podatku za rok i jego spłacie w latach następnych. Istotne jest to, że odroczenie nie dotyczy roku rozpoczęcia działalności gospodarczej, lecz dopiero roku następnego i pod warunkiem, że w roku rozpoczęcia działalności prowadzona była ona co najmniej przez pełnych 10 miesięcy. Jeśli podatnik nie spełni tego warunku, to może skorzystać z kredytu podatkowego w 2 lata po rozpoczęciu działalności. Aby móc skorzystać z tej ulgi podatkowej, przedsiębiorstwa muszą spełnić wiele niezwykle ostrych warunków. Najpierw przedsiębiorca musi mieć kapitał, środki trwałe do prowadzenia działalności gospodarczej, przez rok płacić wszystkie podatki i składki na fundusze parabudżetowe, utrzymywać na odpowiednim poziomie zatrudnienie, by skorzystać za rok lub 2 lata z odroczenia podatku. Wydaje się, że zainteresowanie tym przywilejem podatkowym będzie niewielkie, gdyż większość podmiotów w ogóle nie spełni ustawowych kryteriów. Natomiast podmioty spełniające wskazane przez ustawodawcę warunki będą musiały rozważyć, czy ewentualne korzyści, jakie odniosą z tego tytułu, warte są ryzyka, biorąc pod uwagę, iż w okresie spłaty kredytu należy utrzymać stan zatrudnienia i skalę prowadzonej działalności. Należy dodać, że jeżeli podatnicy nie dotrzymają choćby jednego z warunków – tracą prawo do zwolnienia, a ponadto jeśli nastąpiło to w okresie spłaty kredytu – płacą podatek wraz z odsetkami za zwłokę, naliczonymi od dnia następnego po upływie terminu złożenia zeznania podatkowego za rok korzystania ze zwolnienia. Zwróćmy tu jeszcze uwagę, że metoda spła-

kania kredytu podatkowego przez osoby fizyczne opodatkowane na zasadach ogólnych jest niezwykle podstępna. Otóż w kolejnych 5 latach podwyższony będzie dochód do opodatkowania lub zmniejszana strata (jeśli wystąpi) o 20% dochodu danego roku. Przy założeniu, że przedsiębiorstwo będzie się rozwijać i wykazywać coraz wyższy dochód, negatywnym skutkiem korzystania z tej ulgi będzie „przejście” do wyższego przedziału skali podatkowej. Może się okazać, że podatnik przy obowiązujących stawkach zwróci odroczone podatki z dużą nadwyżką.¹⁰

Wydaje się zatem, że nie należy w tym przypadku oczekiwać wzrostu nakładów inwestycyjnych, pobudzanego impulsem podatkowym. Efektywność tej ulgi podatkowej będzie niska. To zaś może być argumentem dla zwolenników likwidacji ulg podatkowych.

3. Wnioski

Zagadnienia związane z kształtowaniem systemu podatkowego są z natury kontrowersyjne i niezwykle trudno o rozwiązania, które by satysfakcjonowały zarówno „fiskusa”, jak i podatników. Niemniej dla zapewnienia wzrostu i rozwoju gospodarczego konieczne jest wypracowanie sprzyjających temu rozwiązań podatkowych. Podatki nie powinny naruszać substancji majątkowej przedsiębiorstwa w stopniu uniemożliwiającym jego dalszy rozwój. Dlatego też istotne znaczenie ma wyważenie wielkości pobrania podatkowego od przedsiębiorstwa. Środki te pochodzą przecież z tworzonej w działalności gospodarczej nadwyżki. Należy podkreślić, że korzystne wyniki podmiotów gospodarczych stwarzają przesłanki rozwoju zarówno ich samych, jak też poprzez wpłaty do budżetu podatków i quasi-podatków przesłanki skutecznej polityki gospodarczej państwa. Z tego też względu pozytywną dla przedsiębiorców konsekwencją fiskalną stanowi znaczna obniżka stawek podatkowych, mogąca wpłynąć na możliwości inwestycyjne przedsiębiorstw rentownych.

Wydaje się, że słuszna polityka w zakresie stawek podatkowych nie musi kolidować z dodatkowymi instrumentami finansowymi oddziałującymi

¹⁰ J. Ickiewicz, P. Felis, *Zmiany konstrukcyjne instrumentów fiskalnych w oddziaływaniu na małe i średnie przedsiębiorstwa*, w: *Finanse przedsiębiorstw wobec procesów globalizacji*, GAB, Gdańsk 2003.

na wzrost inwestycji. Musiałyby one być bardziej dostępne i mieć większy wpływ na zakres samofinansowania. Preferencje te powinny się zatem odnosić do wszystkich podmiotów, które sformułują i zrealizują efektywny program przedsięwzięć inwestycyjnych. Ponadto procedura otrzymywania ulg powinna być znacznie uproszczona. Zwolennicy likwidacji ulg podatkowych powołują się m.in. na argument, że system podatkowy zawierający wiele preferencji nie sprzyja poprawie efektywności, ponieważ przedsiębiorstwa więcej uwagi poświęcają wykorzystaniu ulg, zwłaszcza w sytuacjach wysokich stawek podatkowych, niż realizacji swojej strategii. W kontekście powyższych rozważań należy zauważyć, iż nadmiar ulg podatkowych obserwowany w latach 90. w naszym kraju nie zawsze wywoływał zachowania przedsiębiorstw zgodne z założeniami i celami ustawodawcy, za to często służył podatnikom jako element obniżenia wysokich obciążeń podatkowych i niepodatkowych. Dlatego też, aby ulgi podatkowe silnie oddziaływały na gospodarkę przedsiębiorstw, nie mogą być zbyt liczne (gdyż duża ich liczba sprawia, że system motywacyjny staje się zbyt skomplikowany) oraz często zmieniane. Z punktu widzenia przedsiębiorstwa niekorzystne są częste zmiany tytułów do ulg, zmiany ich konstrukcji czy kwot.

Przedsiębiorstwa będą mogły nakreślać i prowadzić długookresową politykę działania tylko w warunkach stabilnego systemu podatkowego oraz pewności co do przyszłego kształtu prawa i jego interpretacji. Sumując, można uznać, że odpowiednia polityka podatkowa, poza obniżeniem i stabilizacją stawek podatkowych, powinna zakładać również wyraźne adresowanie zachęt inwestycyjnych przez zracjonalizowany system ulg podatkowych z tytułu zrealizowanych przedsięwzięć inwestycyjnych. Wydaje się zatem, że istotne w dyskusji o podatkach dochodowych powinno być również rozstrzygnięcie, czy i ewentualnie w jakim zakresie można wykorzystywać te narzędzia wzrostu inwestycji, ograniczania bezrobocia. Bardzo istotnym argumentem za tym rozwiązaniem jest konieczność wpierania rozwoju przedsiębiorstw działających na niewielką skalę, ze względu na ich rolę w gospodarce, jak również odczuwane przez nie i istniejące ograniczenia na rynku finansowym, w tym przede wszystkim trudności związane z dostępem do kapitału zewnętrznego obcego oraz kosztem tego kapitału.

Na zakończenie należy zwrócić uwagę, że zaprezentowane kwestie nie wyczerpują tego złożonego tematu, jakim jest wpływ podatków dochodo-

wych na gospodarke finansowa przedsiebiorstwa. Biorac pod uwage ogromny zakres poruszanego zagadnienia, skupiono sie tylko na wybranej czesci, ktora zdaniem autora ma istotne znaczenie dla rozwoju przedsiebiorstwa.